

Sygn. akt I ACa 985/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przy interwencji ubocznej P. B.

przeciwko J. M. i Z. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt II C 333/14,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchyla w stosunku do pozwanego J. M. nakaz zapłaty, wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach dnia 21 stycznia 2014r. w sprawie o sygnaturze II Nc 426/13, w części zasądzającej należność główną ponad 43191,78 (czterdzieści trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt jeden i 78/100) złotych i w tym zakresie powództwo oddala, a także w części orzekającej w odniesieniu do tego pozwanego o kosztach,

b) w pozostałej części opisany wyżej nakaz zapłaty w stosunku do pozwanego J. M. utrzymuje w mocy,

c) koszty procesu znosi wzajemnie;

2) w pozostałej części apelację oddala;

3) koszty postępowania apelacyjnego znosi wzajemnie.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Kurpierz
-------------------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 985/15

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych J. M. i Z. W. solidarnie 100938,-zł z odsetkami od 13 kwietnia 2013 r. i z kosztami procesu z tym uzasadnieniem, że w dniu 2 stycznia 2013 r. zawarła z pozwanym umowę franszyzową, ten zaś na zabezpieczenie jej ewentualnych roszczeń wystawił na jej rzecz weksel własny niezupełny, poręczony przez pozwaną, i że obecnie dochodzi należności wynikającej z uzupełnionego weksla.

Wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 21 stycznia 2014 r. nakazem zapłaty Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał pozwanym, aby zapłacili powódce solidarnie 100937,62 zł z ustawowymi odsetkami od 13 kwietnia 2013 r. i 4879,-zł z tytułu kosztów procesu.

W zarzutach od nakazu pozwani wnieśli o jego uchylenie i oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu. Podnieśli, że powódka weksel wypełniła bezpodstawnie, nie zaistniały bowiem wyszczególnione w umowie z 2 stycznia 2013 r. okoliczności, które mogłyby uzasadnić domaganie się przez nią 104950,71 zł, a wskazana w wekslu należność obejmuje kwoty, z których pozwany się już rozliczył lub które nie wynikają z umów wskazanych w deklaracji wekslowej.

Interwencję uboczną po stronie powodowej zgłosił P. B..

W toku procesu zmarła pozwana Z. W., w związku z czym postępowanie jej dotyczące podległo zawieszeniu.

Zaskarżonym wyrokiem częściowym Sąd Okręgowy nakaz zapłaty w stosunku do pozwanego w całości utrzymał w mocy i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 2 stycznia 2013 r. powódka zawarła z pozwanym umowę, na podstawie której powierzyła mu funkcję przedstawiciela w zakresie sprzedaży i akwizycji oferowanych przez nią towarów spożywczych. W ramach umowy pozwanemu udostępniony został samochód oraz szczegółowo określony w umowie protokole zdawczo-odbiorczym inny sprzęt.

Na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń powódki pozwany wystawił na jej rzecz poręczony przez pozwaną weksel własny bez protestu, częściowo wypełniony, oraz złożył stosowną deklarację. Według deklaracji miała ona prawo weksel wypełnić w przypadku niewykonania przez pozwanego zobowiązań wynikających z umowy franszyzowej z 2 stycznia 2013 r., z umowy powierzenia samochodu służbowego z 2 stycznia 2013 r. oraz z podpisanego w tymże dniu dokumentu powierzenia elektronicznego sprzętu wspomagającego obsługę sprzedaży; powódka miała prawo opatrzyć weksel datą płatności według swego uznania, zawiadamiając o tym pozwanego listem poleconym na adres wskazany w deklaracji wekslowej.

W dniu 13 lutego 2013 r. doszło do rozwiązania umowy stron. Bezpośrednią tego przyczyną było niewywiązywanie się z warunków umowy przez pozwanego, który przedkładał powódce faktury dotyczące nie istniejących transakcji. W związku z tym powódka przelała na pozwanego wynikające z tych faktur wierzytelności w łącznej kwocie 69172,62 zł, ten zaś zobowiązał się zapłacić jej tę kwotę w całości. W dniu rozwiązania umowy pozwany dokonał zwrotu otrzymanego samochodu i sprzętu elektronicznego, a powódka dokonała wstępnego rozliczenia, zgodnie z którym pozwany nie uregulował należności w wysokości 105390,71 zł.

Na należność główną w wysokości 105390,71 zł składają się obciążenia wynikające z następujących faktur VAT:

- nr (...) z 1 marca 2013 r. na 783,80 zł z tytułu uszkodzenia towaru,

- nr (...) z 1 lutego 2013 r. na 287,66 zł z tytułu użytkowania samochodu,
- nr (...) z 18 lutego 2013 r. na 573,19 zł z tytułu użytkowania samochodu,
- nr (...) z 18 lutego 2013 r. na 21,62 zł z tytułu użytkowania sprzętu,

a ponadto z:

- cesji wierzytelności z 5 lutego 2013 r. na 61671,40 zł,
- noty księgowej nr (...) z 18 lutego 2013 r. w wysokości 268,49 zł,
- noty księgowej nr (...) z 31 stycznia 2013 r. na 1562,86 zł,
- noty księgowej nr (...) z 25 lutego 2013 r. na 3024,95 zł,
- noty księgowej nr (...) z 25 lutego 2013 r. na 2268,15 zł,
- noty księgowej nr (...) z 28 lutego 2013 r. na 1094,85 zł,
- noty księgowej nr (...) z 7 marca 2013 r. na 1101,62 zł,
- noty księgowej nr (...) z 7 marca 2013 r. na 2672,52 zł,
- noty księgowej nr (...) z 15 marca 2013 r. na 1395,38 zł,
- noty księgowej nr (...) z 19 marca 2013 r. na 1011,31 zł,
- noty księgowej nr (...) z 25 marca 2013 r. na 2735,52 zł,
- tytułu składki na ubezpieczenie grupowe A. za luty 2013 r. w kwocie 39,-zł,
- tytułu należności pobranej 2 lutego 2013 r. od klientów w kwocie 1317,21 zł,
- tytułu należności pobranej 7 lutego 2013 r. od klientów w kwocie 19,13 zł,
- tytułu należności pobranej 8 lutego 2013 r. od kontrahentów w kwocie 1837,20 zł,
- tytułu należności pobranej 11 lutego 2013 r. od kontrahentów w kwocie 55,35 zł.

Od tych należności zostały odjęte kwoty wynikające z przysługującej pozwanemu prowizji stwierdzonych fakturą VAT nr (...) (1457,46 zł;), fakturą VAT nr (...) (1968,-zł) i fakturą VAT nr (...) (677,13 zł).

Pozwany początkowo nie kwestionował istnienia należności i na bieżąco ustalał jej częściowe spłaty. W sumie spłacił dobrowolnie 11603,81 zł, po czym, mimo poczynionych uzgodnień, zaniechał dalszej spłaty.

Dnia 25 lutego 2013 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 104.950,71 zł. Jednocześnie poinformowała go, że w dniu 12 kwietnia 2013 r. zostanie mu przedstawiony do wykupu opiewający na tę kwotę weksel; do wezwania zostało dołączone zestawienie należności. Wezwanie zostało doręczone w dniu 8 kwietnia 2014 r.

Dnia 23 września 2014 r. powódka zawarła z P. B. umowę, mocą której przelała na jego rzecz przysługującą jej w stosunku do pozwanych wierzytelność w wysokości 100847,21 zł, wraz ze związanymi z nią prawami.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania pozwanego w tej części, w jakiej kwestionował on istnienie i wysokość przysługujących powódce w stosunku do niego wierzytelności. Nie przytoczył on w tym zakresie żadnych logicznych argumentów, a tezy jego pozostawały w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Powódkę z pozwanym J. M. łączyła umowa franszyzowa, zabezpieczona wystawionym przez pozwanego wekslem własnym in blanco z dołączoną do niego deklaracją wekslową. Podstawową funkcją weksla w obrocie gospodarczym jest jego rola gwarancyjna, a wydając na jego podstawie nakaz zapłaty sąd bada jedynie jego wymogi formalne, uwzględniając z urzędu jego nieważność. Będący przedmiotem niniejszego postępowania weksel został wypełniony poprawnie.

Pozwany podniósł, że weksel nie został wypełniony zgodnie z zawartym porozumieniem. Stosownie do treści tego porozumienia powódka mogła wypełnić weksel w przypadku niewykonania przez pozwanego zobowiązań wynikających z umowy franszyzowej z 2 stycznia 2013 r., z umowy powierzenia samochodu służbowego zawartej oraz z dokumentu powierzenia elektronicznego sprzętu wspomagającego. Niewątpliwie pozwany ze swoich zobowiązań się nie wywiązał w sposób prawidłowy, uznał swój względem powódki dług i zobowiązał się do dobrowolnej spłaty. Okoliczność ta miała znaczenie dla ustalenia kwoty zadłużenia, która musiała mieścić się w granicach określonych przez strony w deklaracji wekslowej. Z uwagi na spełnienie wszelkich oznaczonych w porozumieniu wekslowym warunków należało uznać, że weksel został wypełniony prawidłowo, a w konsekwencji wydany na jego podstawie nakaz zapłaty należało utrzymać w mocy.

Dokonana przez powódkę na rzecz innej osoby cesja wierzytelności nie miała wpływu na jej legitymację czynną, stosownie do art. 192 pkt 3 k.p.c. bowiem zbycie w toku sprawy objętych sporem rzeczy lub prawa nie ma wpływu na jej dalszy bieg.

W tym stanie rzeczy nakaz zapłaty należało w całości utrzymać w mocy.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pozwany zarzucił pominięcie tego, że weksel w chwili jego wystawienia był niezupełny, wadliwość przyjęcia, że weksel uzupełniony został zgodnie z porozumieniem i że uznał on obowiązek zapłaty wskazanej w wekslu sumy, ograniczenie analizy stosunku zobowiązaniowego jedynie do badania prawidłowości wypełnienia weksla wadliwość dopuszczenia dowodów spóźnionych i przeprowadzenia ich, a także obrazę art. 233 k.p.c. przez odmowę uznania jego zeznania za wiarygodne oraz przez pominięcie braku związku cesji z umową franszyzową i przez podawanie różnych sum mających być przedmiotem tej cesji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie, acz nie ze wszystkimi podniesionymi w niej zarzutami i argumentami przyjdzie się zgodzić.

W sposób oczywisty bezzasadnie zarzuca skarżący pominięcie tego, że w dacie jego wystawienia weksel zabezpieczający roszczenia powódki płynące z umowy franszyzowej i porozumień jej towarzyszących był niezupełny; przeciwnie – okoliczność tę Sąd Okręgowy wyraźnie podkreślił i doszedł do przekonania, że ów niezupełny w dacie wystawienia weksel uzupełniony został prawidłowo.

Za równie bezzasadny uznać przyjdzie zarzut wadliwego jakoby ograniczenia analizy stosunku obligacyjnego stron do okoliczności mających znaczenie dla prawidłowości uzupełnienia weksla, ograniczenie takie bowiem było ze wszech miar uzasadnione. Nie było wszak żadnego racjonalnego uzasadnienia dla rozszerzonego badania sprawy pod kątem istnienia roszczeń mogących wynikać z innego niż wekslowy stosunku, skoro powódka konsekwentnie podstawę swego roszczenia ograniczała do stosunku wekslowego, to zaś wymagało zbadania sprawy jedynie pod kątem tego, czy suma wpisana w wekslu jest istotnie dłużna i czy dług wynika z umowy franszyzowej z 2 stycznia 2013 r. i z towarzyszących jej porozumień. Odmienną kwestią jest, czy wynik tego badania zasługuje na akceptację, to będzie bowiem przedmiotem dalszych rozważań.

Zarzut wadliwego dopuszczenia zgłoszonych przez powódkę dowodów jako zawnioskowanych zbyt późno, jest także chybiony. Żaden przepis nie określa wszak terminu, po upływie którego zgłoszenie nowych dowodów jest

niedopuszczalne; w szczególności wniosku takiego nie można wyprowadzać z brzmienia art. 217§1 lub §2 k.p.c., zwłaszcza w kontekście art. 232 k.p.c.

Zasadnie skarżący zarzuca wadliwość ustalenia, że uznał swój względem powódki obowiązek zapłaty sumy wpisanej w wekslu, takiego oświadczenia w toku procesu bowiem on nie złożył. Nawet jednak, gdyby wcześniejsze jego zachowania pozwalały na przyjęcie, że obowiązek swój w sposób dorozumiany uznawał co do zasady, nie oznaczało to uznania całej dochodzonej sumy, tym bardziej zaś nie przesądzało, że dług jego objęty jest towarzyszącym wystawieniu weksla porozumieniem.

Zarzut wadliwości ustalenia, że weksel uzupełniony został zgodnie z porozumieniem, w istocie odnosi się nie do kwestii ustaleń faktycznych, a do oceny ustalonego stanu faktycznego w świetle prawa materialnego i badany będzie pod kątem zgodności z tym prawem wysnutych z ustaleń wniosków.

Skarżący nie wskazuje, do której spośród zawartych w art. 233 k.p.c. norm (§1 czy §2) odnosi się zarzut jej naruszenia. Analiza szczegółowych w tym zakresie zarzutów pozwala jednak wykluczyć, by chodziło mu o drugą z tych norm, stąd przyjdzie się skoncentrować na pierwszej z nich. Statuuje ona zasadę swobody sądu orzekającego w ocenie dowodów pod kątem ich wiarygodności lub mocy, swobody ograniczonej tylko koniecznością podporządkowania się zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Zasadom tym Sąd Okręgowy w niczym nie uchybił przy ocenie zeznań pozwanego, który z oczywistych względów przeczył swojemu względem powódki obowiązkowi. Zaprzeczenia te słusznie uznane zostały za gołosłowne, nie zostały bowiem poparte żadnymi dowodami, podczas gdy w postępowaniu wywołanym zarzutami od wydanego w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla gwarancyjnego to na nim ciążył obowiązek wykazania, że weksel ów uzupełniony został niezgodnie z porozumieniem. Tezy tej nie należy wprowadzić, jak to się niekiedy zdarza, rozumieć w ten sposób, że miał on wykazać nieistnienie zobowiązania (negativa bowiem non sunt probanda), udowodnić natomiast winien (i – gdyby dysponował odpowiednimi dokumentami – mógł) był, że objęte fakturami bądź notami księgowymi konkretne dochodzone przez powódkę należności nie istnieją lub że zostały uregulowane. Temu swemu obowiązkowi pozwany nie uczynił zadość, co pozwala uznać za zgodne z porozumieniem wekslowym uzupełnienie weksla w zakresie sumy kwot wynikających z prawidłowo przez Sąd Okręgowy wskazanych faktur, not księgowych, składki na ubezpieczenie i pobrania należności od klientów, pomniejszonych o dokonane przez pozwanego wpłaty, to jest w zakresie 43191,78 zł. Odrębnego omówienia wymaga natomiast zasadność uznania za zgodne z porozumieniem wpisania do weksla także należności mającej wynikać ze działywanej przez powódkę na rzecz pozwanego cesji.

Pozostałe pomieszczone w zarzucie obrazy art. 233 (§1?) k.p.c. kwestie nie mieszczą się w ogóle w dyspozycji tej normy, rozpatrywane jedynie być mogą z punktu widzenia wadliwości bądź niedostatku ustaleń. Tak rozumiany zarzut, właśnie w odniesieniu do mającej być powódcą należną z tytułu cesji sumy, uznać przyjdzie za zasadny. Wbrew temu, co wywiódł Sąd Okręgowy, z żadnego dowodu nie da się wyprowadzić związku dokonanej przez powódkę na rzecz pozwanego cesji wierzytelności (istniejących bądź nie istniejących) w stosunku do potencjalnych dłużników z umową franszyzową z 2 stycznia 2013 r. oraz z towarzyszącą jej umową z tegoż dnia o udostępnienie samochodu służbowego i ze sporządzonym w tymże dniu protokołem przekazania innego sprzętu. W szczególności związek taki nie wynika z samej treści umowy przelewu z dnia 5 lutego 2013 r. (k. 278, załącznik: k. 279), która nie zawiera żadnej w tym zakresie informacji. Podkreślenia wymaga przy tym, że umowa poprzestaje na wskazaniu w swoim (...) że „zapłata za cesję zostanie dokonana w sposób i w terminie ustalonym na podstawie odrębnych ustaleń”. Wynika z tego, że nie jest znany termin ewentualnej płatności, od którego wszak uzależniona jest wymagalność świadczenia; termin ten nie mógł przy tym zostać – w świetle postanowienia umownego – wyznaczony jednostronnie, nawet jeśli przyjęć by (co jest co najmniej wątpliwe), że wezwanie do wykupu weksla stanowiło jednocześnie wezwanie do wykonania umownego zobowiązania.

Z tych wszystkich przyczyn nie sposób uznać, jak uczynił to Sąd Okręgowy, że mogące z umowy przelewu wynikać przeciwko pozwanemu roszczenia powódki objęte były zawartym przez nich w dniu 2 stycznia 2013 r., towarzyszącym wystawieniu weksla in blanco, porozumieniem, to zaś prowadzić musi do wniosku, że powódka nie była uprawniona do wpisania w wekslu jakiegokolwiek kwoty pieniężnej, która mogłaby ewentualnie należeć się jej w związku z

dokonaną cesją. Kwoty tej dochodzić by ona mogła na zasadach ogólnych, pomijając już jednak nawet to, że data jej wymagalności nie została wykazana, nie podjęła ona nawet próby przeniesienia sporu na grunt łączącego ją z pozwanym stosunku podstawowego. W tej sytuacji za pozbawione jakiegokolwiek znaczenia uznać przyjdzie to, że powódka – jak podnoszono to w apelacji – w różnym czasie podawała nieco odmienne kwoty jako mające być jej z tytułu cesji należne, niezależnie bowiem od tego, czy było to (jak w wezwaniu do wykupu weksła) 61758,92 zł, czy (jak w uzasadnieniu pozwu) 61671,40 zł, czy też wreszcie (jak w umowie przelewu) 69172,62 zł, powództwo jej o zapłatę na podstawie weksła którejkolwiek z tych kwot podlec musiało oddaleniu. Skutek taki wynika z art. 10 Prawa wekslowego, który zezwala dłużnikowi wekslowemu powołać się na niezgodność uzupełnienia weksła z zawartym porozumieniem przeciwko weksla tego pierwszemu posiadaczowi (argumentacja a contrario).

Wobec zaistnienia przesłanek oddalenia powództwa o zapłatę kwoty przenoszącej 43191,78 zł i wobec bezzasadności zarzutów skierowanych przeciwko nakazowi zapłaty w części uwzględniającej żądanie zapłaty owych 43191,78 zł, nakaz zapłaty należało na podstawie art. 496 k.p.c. uchylić w tej części, w jakiej obligował on pozwanego do zapłaty za scedowane wierzytelności i do zapłaty kosztów postępowania, w pozostałej zaś części nakaz ten należało utrzymać w mocy.

Takie rozstrzygnięcie rzutować też musiało na orzeczenie o kosztach procesu, które na podstawie zdania pierwszego in principio art. 100 k.p.c. należało znieść wzajemnie. Rozstrzygnięcie to dotyczy jedynie stron procesowych, w przypadku interwenienta ubocznego bowiem zastosować należało płynącą z art. 107 k.p.c. zasadę, że kosztów między stroną a interwenientem, który przystąpił do strony przeciwnej, kosztów się nie rozlicza.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje również w normie zdania pierwszego in principio art. 100 k.p.c., także przy zastosowaniu w przypadku interwenienta ubocznego normy art. 107 k.p.c.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Kurpierz